

Sygn. akt VIII C 2453/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji z siedzibą w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w sprawie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 269 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie pozwanej.

Sygn. akt VIII C 2453/15

UZASADNIENIE

W dniu 23 czerwca 2015 roku powód M. N. wytoczył przeciwko pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Sklep 364 przy ul. (...) w Ł. powództwo o zapłatę kwoty 599 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozew dotyczy zwrotu kwoty 269 zł z tytułu odstąpienia od umowy zakupu pilarki elektrycznej i zapłaty 330 zł zadośćuczynienia z tytułu konieczności sądowego dochodzenia praw gwarancyjnych. Powód wyjaśnił, że w dniu 10 lipca 2013 roku zakupił u pozwanego pilarkę. Wraz z towarem otrzymał warunki gwarancji oraz paragon. Zakupiony towar okazał się wadliwy. Przy siódmej reklamacji powód zażądał wymiany sprzętu na nowy, na co pozwany dostarczył nowy kadłub piły oraz używane wyposażenie. Jednocześnie zgodnie z zapisami karty gwarancyjnej, nowa piła nie posiadała 2-letniej ochrony gwarancyjnej. Mając powyższe na uwadze powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądał zwrotu zapłaconej ceny. **(pozew k. 3, k. 7-8)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że oznaczony w pozwie w charakterze pozwanego podmiot nie posiada osobowości prawnej, a zatem pozew winien podlegać odrzuceniu. Niezależnie od powyższego, nie kontestując faktu zawarcia z powodem umowy sprzedaży, pozwany podniósł, iż treść pozwu wskazuje, że powód wywodzi swoje roszczenie z uprawnień gwarancyjnych, a zatem pozew winien zostać skierowany przeciwko

producentowi zakupionego towaru, a nie przeciwko sprzedawcy. Jednocześnie pozwany zakwestionował roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, jako bezzasadne. **(odpowiedź na pozew k. 14-18)**

W piśmie procesowym z dnia 21 września 2015 roku powód wyjaśnił, że pozwanym w sprawie jest (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Następnie, w piśmie procesowym z dnia 11 kwietnia 2016 roku powód wskazał, iż w dniu 30 marca 2016 roku otrzymał od pozwanego kwotę 269 zł tytułem zwrotu ceny zakupionej pilarki. Mając powyższe na uwadze powód podał, że nie żąda już zwrotu tej kwoty, ale zwiększył żądanie zadośćuczynienia do kwoty 599 zł. **(pismo procesowe powoda k. 22, k. 24)**

W piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2016 roku, pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że powód kilkakrotnie zgłaszał reklamację zakupionego towaru powołując się na warunki udzielonej przez producenta gwarancji. Zgłoszenia każdorazowo były rozpatrywane pozytywnie, a towar naprawiany przez wyznaczony przez producenta serwis. Zgłaszając ostatnią reklamację powód zażądał wymiany towaru na nowy lub zwrotu gotówki. W odpowiedzi na żądanie producent wymienił pilarkę na nową. Ponadto pozwany przyznał, iż w dniu 30 marca 2016 roku zwrócił powodowi cenę zakupionego towaru, chcąc w ten sposób polubownie załatwić spór oraz zachować dobre relacje z klientem. Jednocześnie podtrzymał zgłoszony w odpowiedzi na pozew zarzut braku legitymacji procesowej biernej, wnosząc o wezwanie do udziału w sprawie producenta pilarki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Odnośnie zgłoszonego przez powoda żądania z tytułu zadośćuczynienia pozwany podniósł, że jest ono pozbawione podstaw faktycznych oraz prawnych, powód nie wykazał bowiem, aby poniósł jakąkolwiek krzywdę. Jednocześnie do przedmiotowego pisma procesowego pełnomocnik pozwanego przedłożył oświadczenie pozwanego o zatwierdzeniu wszystkich dokonanych dotychczas czynności procesowych, w szczególności odpowiedzi na pozew, dokonanych w imieniu P. przez A. Z.. **(pismo procesowe pozwanego k. 26-29, potwierdzenie czynności procesowych k. 47)**

Na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 roku powód ponownie oświadczył, że co do zakupu pilarki elektrycznej nie wnosi o zasądzenie kwoty 269 zł. Pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w tym zakresie bez zrzeczenia się roszczenia.

Postanowieniem z dnia 2 listopada 2016 roku, na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.. **(protokół rozprawy k. 74-75)**

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że zakupiony przez powoda towar był kilkakrotnie naprawiany w ramach gwarancji, a ostatecznie wymieniony na nowy. Odnosząc się do żądania pozwu podniósł, że jest ono bezzasadne, a powód nie wykazał, że doznał jakichkolwiek cierpień fizycznych bądź psychicznych, oraz nie wykazał choćby w najmniejszym stopniu, że poniósł szkodę powstałą z winy pozwanego, która skutkowałaby powstaniem cierpień fizycznych bądź psychicznych. **(odpowiedź na pozew k. 81-84)**

Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2017 roku powód podtrzymał powództwo w całości. Pouczony o konieczności udowodnienia wszelkich twierdzeń faktycznych, z których wywodzi skutki prawne oraz o rodzajach środków dowodowych w postępowaniu cywilnym, M. N. oświadczył, że nie zgłasza wniosków dowodowych, poza dowodami z dokumentów, które złożył. Odnośnie żądania zapłaty zadośćuczynienia oświadczył, iż w sklepie pozwanego nie były realizowane warunki gwarancji, w konsekwencji zapłata dochodzonego świadczenia będzie pełnić funkcję wychowawczą dla personelu sklepu. Pełnomocnik pozwanego P. Polska, zajmując stanowisko jak dotychczas, wyjaśnił, że postanowieniem z dnia 3 listopada 2016 roku otwarto postępowanie sanacyjne pozwanego, zaś zarządcą wyznaczono (...) Sp. z o.o. w P.. Pełnomocnik pozwanego N. nie stawił się, został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. **(protokół rozprawy k. 118-119)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2013 roku powód M. N. kupił u pozwanego (...) Sp. z o.o. w W. w sklepie 364 położonym w Ł. przy ul. (...), towar w postaci pilarki elektrycznej o wartości 269 zł. Producentem zakupionego produktu był pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R.. Wraz z zakupionym urządzeniem powodowi zostały wydane dowód zakupu oraz karta gwarancyjna. **(dowód: karta gwarancyjna k. 9-10, okoliczności bezsporne)**

W dniu 1 grudnia 2013 roku powód dokonał u pozwanego P. Polska zgłoszenia reklamacyjnego, wskazując jako przyczynę reklamacji luz na prowadnicy pilarki. Niesprawne urządzenie zostało przesłane do serwisu, gdzie wymieniono obudowę ze szpilką prowadnicy. Po naprawie pilarka, jako sprawna, została wydana powodowi.

W dniu 26 lutego 2014 roku powód ponownie zareklamował pilarkę wskazując jako usterkę zatrzymanie się urządzenia w czasie pracy. Serwis producenta wymienił silnik w pilarence i urządzenie zostało zwrócone powodowi.

W dniu 3 sierpnia 2014 roku M. N. po raz trzeci oddał urządzenie do naprawy. Tym razem za przyczynę reklamacji powód wskazał na brak smarowania i luzu na prowadnicy. Po przekazaniu urządzenia do serwisu, w pilarence wymieniono pompki oleju oraz ślimak pompy.

Kolejnego zgłoszenia reklamacyjnego powód dokonał w dniu 13 listopada 2014 roku. Poza występującym uprzednio luzem prowadnicy, powód zgłosił luzowanie się łańcucha oraz jego spadanie w czasie pracy, a także uszkodzenie zębчатки. I tym razem urządzenie zostało naprawione w serwisie producenta.

W dniu 10 marca 2015 roku M. N. po raz piąty oddał pilarkę do naprawy, tym razem z powodu wydobywania się dymu z komutatora. Po wymianie wirnika oraz szczotek urządzenie wydano kupującemu.

Z tej samej przyczyny powód oddał pilarkę do naprawy w dniu 19 marca 2015 roku, co skutkowało wymianą silnika w urządzeniu. Po odbiorze urządzenia w dniu 9 kwietnia 2015 roku, powód jeszcze tego samego dnia ponownie oddał je do naprawy, wskazując na wydobywający się z silnika dym oraz zwiększone iskrzenie się szczotek. Na skutek zgłoszenia serwis producenta wymienił reklamowane urządzenie na nowe.

W dniu 23 kwietnia 2015 roku M. N. po raz kolejny oddał pilarkę do naprawy wskazując, iż w nowym urządzeniu zostały zamontowane używane łańcuch i prowadnica. W odpowiedzi na zgłoszenie pozwany P. Polska poinformował powoda o jego odrzuceniu. W uzasadnieniu stanowiska wyjaśnił, że kwestionowane elementy, jako części robocze, nie podlegają gwarancji.

W dniu 7 maja 2015 roku powód dokonał kolejnego zgłoszenia reklamacyjnego, w którym nie wymienił jednak żadnej usterki pilarki, a jedynie wskazał, że na nowe urządzenie nie została mu przyznana dwuletnia gwarancja. Mając na uwadze powyższe, z uwagi na wadę prawną, powód zażądał zwrotu gotówki. W odpowiedzi pozwany P. Polska wyjaśnił, iż podtrzymuje swoją poprzednią decyzję.

W dniu 18 maja 2015 roku powód wezwał pozwanego P. Polska do zwrotu w terminie 14 dni gotówki w kwocie 269 zł.

W dniu 30 marca 2016 roku powód zwrócił pozwanemu P. Polska zakupioną pilarkę, nie przekazując jednak dokumentu jej zakupu. Pozwany ten, kierując się zamiarem polubownego rozwiązania sporu oraz zachowania dobrej relacji z klientem, zwrócił powodowi kwotę 269 zł tytułem ceny zakupu przedmiotowej pilarki. **(dowód: zgłoszenia reklamacyjne k. 36-45v., k. 66, k. 68, dowód zwrotu k. 46, decyzja k. 67, k. 69, pismo k. 70, k. 73, okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia, nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie po modyfikacji na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 roku Sąd uznał za bezzasadne i nie zasługujące na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że na rozprawie w dniu 2 listopada 2016 roku powód cofnął pozew co do kwoty 269 zł z tytułu zwrotu ceny zakupionej pilarki, bez zrzeczenia się roszczenia, na co pozwany P. Polska wyraził zgodę. Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda bez zrzeczenia się roszczenia nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, której dotyczyło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W przedmiotowej sprawie powód ostatecznie zrezygnował z dochodzenia kwoty 269 zł tytułem zwrotu ceny zakupionej pilarki i poprzestał na żądaniu zapłaty zadośćuczynienia. W konsekwencji, z uwagi na charakter żądania powoda, Sąd odstąpił od ustalenia, czy w niniejszej sprawie doszło do spełnienia przesłanek odpowiedzialności gwarancyjnej, bądź też z tytułu rękojmi za wady fizyczne zakupionej przez powoda pilarki elektrycznej. Jedynie na marginesie zaznaczyć należy, iż między stronami niesporne było, że M. N. w dniu 10 lipca 2013 roku zakupił u pozwanego P. Polska pilarkę elektryczną o wartości 269 zł, a także, że na przestrzeni przeszło dwóch lat od zakupu pilarki powód kilkakrotnie zgłaszał w/w pozwanemu jej nieprawidłowe działanie, wnosząc początkowo o naprawę albo wymianę towaru, a ostatecznie o zwrot ceny jej zakupu, do czego doszło w dniu 30 marca 2016 roku.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.). Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.). Z kolei w myśl przepisu art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy, rozumianej jako cierpienie fizyczne (ból oraz inne dolegliwości) oraz psychiczne (negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia) (por. m.in. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/68, LEX nr 508247). Sąd orzekający może, ale nie musi przyznać zadośćuczynienie wynika to zarówno z treści omawianych przepisów („sąd może”), jak i - w przypadku art. 448 k.c. - z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego, oceniając zarówno możliwość zasądzenia, jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (por. m.in. wyrok SN z dnia 11 października 2012 roku, I CKN 1032/00, (...)). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszydiciela dobra osobistego, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Sąd musi każdorazowo ocenić, czy są spełnione przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być przy tym np. nieznaczny rozmiar krzywdy. Istotny jest również rodzaj naruszonego dobra, ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Takie dobra jak życie, wolność, zdrowie i dobre imię stanowią dobra

szczególne i podlegają wzmożonej ochronie. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość (por. m.in. wyrok SN z dnia 26 lipca 2016 roku, II PK 193/15, MoPr 2017/1/30; wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 roku, V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Komentowane przepisy nie stanowią odstępstwa od ogólnych zasad określania związku przyczynowego (art. 361 k.c.), co oznacza, że pokrzywdzony może żądać tylko zadośćuczynienia za krzywdę, która stanowi normalne (adekwatne) następstwo oddziaływania czynnika sprawczego (por. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, red. K. Osajda, Warszawa, 2017).

Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak m.in. SN w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968/2/37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974/9/145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981/5/81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004/4/40). Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (por. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (por. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy wskazać należy, że powód, prawidłowo pouczony o konieczności udowodnienia wszelkich twierdzeń faktycznych, z których wywodzi skutki prawne oraz o rodzajach środków dowodowych w postępowaniu cywilnym, nie udowodnił, iż w sprawie zaszły przesłanki z art. 445 k.c. lub art. 448 k.c., które mogłyby rodzić po stronie pozwanych odpowiedzialność z tytułu zadośćuczynienia. W myśl zaś treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że na skutek działania bądź też zaniechania pozwanych dostał rozstroju zdrowia, bądź też doszło po jego stronie do naruszenia innego dobra osobistego. W ocenie Sądu powinności tej powód jednak nie sprostął, nie powołał bowiem żadnego dowodu, który choćby w pośredni sposób zmierzałby do wykazania powyższej okoliczności. M. N. poprzestał li

tylko na złożeniu szeregu dokumentów, których treść wskazuje wyłącznie na przebieg procesu reklamacyjnego, w tym stanowisko powoda, które to okoliczności mają jednak irrelevantne znaczenie dla oceny jego żądania. Bez wątpienia bowiem odmowa wymiany uszkodzonej rzeczy na nową, odmowa zwrotu uiszczonej ceny towaru, czy wreszcie brak wydania karty gwarancyjnej i paragonu na nową rzecz, wydawaną w ramach wymiany towaru, samo w sobie nie może być postrzegane jako zdarzenie, który po stronie kupującego wywoła rozstrój zdrowia, bądź też naruszy inne, aniżeli zdrowie, jego dobro osobiste. Nie może się również ostać argumentacja, iż konieczność wytoczenia powództwa przed Sądem w celu dochodzenia swych słusznych, według przekonania powoda, roszczeń, może być automatycznie postrzegane jako przejaw naruszenia jego dóbr osobistych. Gdyby przyjąć punkt widzenia M. N. należałoby uznać, iż we wszystkich przypadkach, każdy powód występujący z powództwem, niezależnie od przedmiotu sprawy, mógłby się domagać, obok głównego żądania pozwu, również zadośćuczynienia z tytułu tego, że został zmuszony do sądowego dochodzenia swych roszczeń. W ocenie Sądu twierdzenia powoda sformułowane podczas precyzowania swojego stanowiska procesowego w toku postępowania sądowego w ogóle poddają w wątpliwość to, czy nawet w jego subiektywnym przekonaniu, doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych, skoro głównym motywem działania powoda jest chęć „wychowania” pracowników pozwanego P. Polska. Wprawdzie powód stara się wskazywać na inne negatywne w zakresie swojego samopoczucia skutki nierzetelnego jego zdaniem działania pozwanego P. Polska, to jednocześnie ów chęć wychowania jego pracowników zdaje się być nadrzędnym celem powoda. Nawet jednak odnosząc się do tychże innych skutków, powód nie potrafił w sposób precyzyjny wyjaśnić, na czym one właściwie polegały, jakie konkretnie działania pozwanych stały się ich przyczyną, jaki był ich rozmiar, natężenie, przez jaki okres czasu się utrzymywały, na ile były dla powoda uciążliwe i zaburzyły jego codzienne funkcjonowanie itp. Znamienne są jednocześnie twierdzenia powoda, który zwiększenie kwoty dochodzonego zadośćuczynienia z 330 zł na 599 zł argumentuje wyłącznie tym, że skoro cofnął powództwo w zakresie kwoty 269 zł, wobec zwrotu ceny towaru przez P. Polska, a jednocześnie uiszczył opłatę sądową od pozwu od kwoty 599 zł, to chcąc wykorzystać uiszczoną opłatę w całości, będzie dochodził z tytułu zadośćuczynienia właśnie kwoty 599 zł. Powyższe implikuje konstatację, iż powód nie rozumie w ogóle instytucji zadośćuczynienia, a wytoczenie powództwa traktuje wyłącznie jako chęć dania swoistej nauki dla pozwanego P. Polska, która ma na celu wychowanie osób zatrudnionych w sklepie tegoż pozwanego przy ul. (...) w Ł.. Jak bowiem wyjaśnił powód w trakcie zgłaszania twierdzeń w sprawie, sklep ten znajduje się najbliżej jego miejsca zamieszkania i w konsekwencji chciałby, aby funkcjonował on w pełni prawidłowo.

Powyższe, w połączeniu z brakiem powołania jakichkolwiek dowodów, które mogłyby uzasadniać żądania pozwu, skutkowało jego oddaleniem w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia.

O kosztach procesu w stosunku do powoda Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., w myśl którego, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis stanowi wyjątek od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, unormowanej w art. 98 § 1 k.p.c., a zarazem wyklucza dokonywanie wykładni rozszerzającej. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. W tym miejscu należy zaznaczyć, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. Sąd winien wziąć pod uwagę przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w szczególności podstawę oddalenia żądania, szczególną zawilść sprawy, bądź przekonanie powoda o słuszności żądania trudne do zweryfikowania a limine (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 18.07.2013 r., I ACa 447/13, LEX nr 1349918; postanowienie SN z dnia 7.12.2011 r., II CZ 105/11, LEX nr 1102858; wyrok SA w Łodzi z dnia 27.11.2013 r., I ACa 725/13, LEX nr 1409197). W ocenie Sądu przedmiot sporu oraz subiektywne przekonanie powoda o słuszności wytaczanego powództwa, uzasadniają odstąpienie od obciążenia go kosztami procesu na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. Dodatkową przesłanką zastosowania w/w przepisu była sytuacja majątkowa powoda, wynikająca ze złożonego przez niego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.